

PODLASKIE  
SPLOTY



# RADZIUSZKA

Ogólnopolski Konkurs  
na Tkaninę Przetykaną



PODLASKI  
INSTYTUT  
KULTURY

Zrealizowano w ramach projektu  
Podlaskie Sploty - V Festiwal Tkactwa

Białystok 2024





PODLASKIE  
SPLOTY



# RADZIUSZKA

Ogólnopolski Konkurs  
na Tkaninę Przetykaną

Zrealizowano w ramach projektu  
Podlaskie Sploty – V Festiwal Tkactwa



PODLASKI  
INSTYTUT  
KULTURY

Białystok 2024

Copyright by Podlaski Instytut Kultury  
w Białymstoku, 2024

Redakcja:  
Krystyna Kunicka

Teksty:  
Krystyna Kunicka, Aleksandra Dominika Pluta,  
Karolina Radulska

Zdjęcia:  
Marcin Adamski, Piotr Dolżyński, Krystyna Kunicka,  
Oktawiusz Stępień

Korekta:  
Zespół

Opracowanie graficzne:  
Bogdan Suprun

ISBN 978-83-60308-65-3

Wydawca:  
Podlaski Instytut Kultury w Białymstoku  
15-089 Białystok, ul. Jana Kilińskiego 8  
[www.pikpodlaskie.pl](http://www.pikpodlaskie.pl)

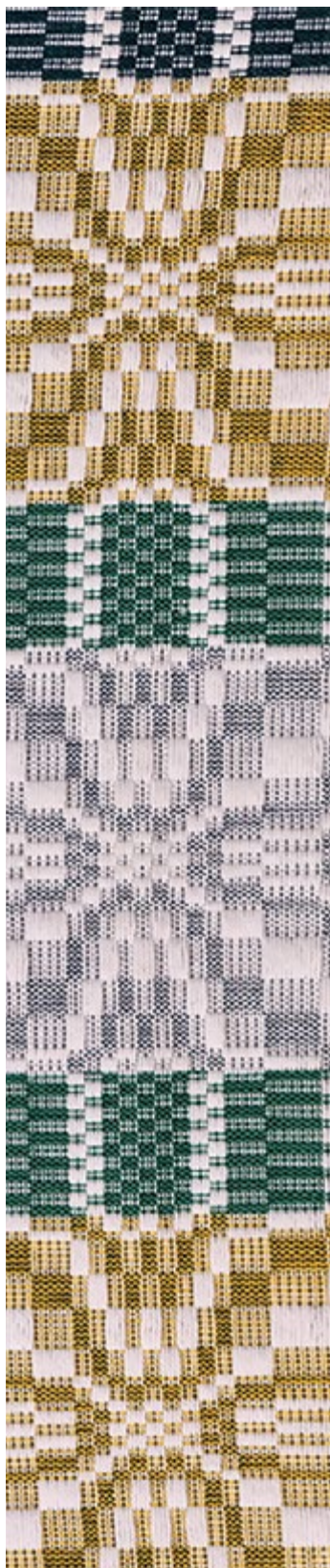
Druk:  
Partner Poligrafia Andrzej Kardasz, Białystok



Dofinansowano  
ze środków  
Ministra Kultury  
i Dziedzictwa Narodowego  
pochodzących z Funduszu  
Promocji Kultury







**T**kactwo, jedno z najstarszych rzemiosł, funkcjonowało przez wieki przekazywane z pokolenia na pokolenie. W województwie podlaskim było szczególnie barwne, urozmaicone pod względem wzornictwa i splotu. Występowały tu misternie utkane kilimy, pasiaki, perebory, tkaniny przetykane – radziuszki, dwuosnowowe, krajki, chodniki. Dopiero przemiany społeczne, kulturowe i ekonomiczne wsi po II wojnie światowej doprowadziły do niemal całkowitego zaniku tego pięknego rzemiosła. Od końca lat siedemdziesiątych ubiegłego wieku kobiety wiejskie przestały tkąć, a umiejętność tę zachowało jedynie wąskie grono tkaczek. Nasza instytucja – Podlaski Instytut Kultury w Białymstoku (PIK) od wielu lat próbuje to zmienić.

Od lat inicjujemy i wspieramy działania związane z ochroną tradycyjnego tkactwa. Wychodzimy z założenia, że najlepszą, a właściwie jedyną skuteczną obecnie metodą zachowania tego dawnego rzemiosła jest jego upowszechnienie, przekonanie ludzi, że dawne wzory są piękne i że warto się tkactwa uczyć. Uznaliśmy, że dobrym narzędziem będą warsztaty, a zatem bezpośredni, międzypokoleniowy przekaz wiedzy i umiejętności z udziałem mistrzów tkactwa. Efekt wielu lat pracy jest taki, że obecnie zainteresowanie tym rzemiosłem rośnie. W roku 2024 do udziału w organizowanych przez nas warsztatach tkackich zgłosiło się ponad sto osób, co prawie trzykrotnie przewyższyło liczbę dostępnych miejsc. Z roku na rok zainteresowanie tym dawnym rzemiosłem jest coraz większe, a uczestnicy są zdecydowanie bardziej dociekliwi, lepiej przygotowani i chcą poznawać nie jedną, ale różne techniki tkackie. Staramy się sprostać tym wymaganiom, organizując warsztaty dla tkaczy zaawansowanych i proponując udział w pokazach, konkursach.

W ostatnich latach szczególną uwagę poświęciliśmy bardzo popularnej niegdyś w województwie podlaskim tkaninie przetykanej, zwanej lokalnie radziuszką lub tkaniną wielonicielnicową. Radziuszki występowały przede wszystkim na pograniczu litewsko-białoruskim (Wileńszczyzna, Nowogródzkie, Polesie), skąd „przywędrowały” na Białostoczną, Kurpie, Podlasie, Lubelszczyznę. Znane są również na Mazurach i Pomorzu. Specyfiką radziuszek jest tło utworzone splotem płóciennym, zazwyczaj z nici lnianych lub bawełnianych oraz wzór powstający poprzez przewlekanie dodatkowego wątku, który w kolorze oraz surowcu (wełna lub bawełna) jest odmienny od tła. W ten sposób powstają tkaniny dwubarwne, w których tło kontrastuje z ornamentem. Wzory to przede wszystkim motywy geometryczne, składające się z mniejszych i większych kostek, układających się w kwadraty, prostokąty, romby, a także koła i elipsy przenikające się nawzajem. W ten sposób tkano nie tylko narzuty, dywany, ale i mniejsze tkaniny.

Tkactwo wielonicielnicowe – radziuszka odradza się po latach, ale w innej formie. Technika ta zaczyna coraz bardziej fascynować tkaczy, którzy chętnie z niej korzystają, sięgając zarówno po dawne wzory, jak i te współcześnie projektowane. Dotyczy to zarówno tkaczek ludowych, które знаły technikę radziuszki, lecz sporadycznie z niej korzystały, jak i sporego grona „nowych” tkaczy, uczestników warsztatów tkackich. Uczą się





oni rzemiosła na organizowanych przez PIK warsztatach, a swoją technikę szlifują przy wsparciu literatury i internetu. Tkają zarówno tradycyjne radziuszki, jak i współczesne formy inspirowane tradycją.

W roku 2023 Podlaski Instytut Kultury w Białymstoku w ramach projektu „Podlaskie sploty” wydał publikację „Radziuszka – wzory i technika”, która zawiera 17 opracowanych schematów tkanin przetykanych – radziuszek, pozyskanych ze starych spisków i wystaw tkanin z terenu województwa podlaskiego. Na bazie tej publikacji, w 2024 roku, w ramach kolejnej edycji „Podlaskich splotów” postanowiliśmy zorganizować konkurs na radziuszkę z zastosowaniem opracowanych wcześniej wzorów. Konkurs był skierowany zarówno do utytułowanych twórców, kontynuatorów tradycji, jak i do osób młodych stażem, uczestników warsztatów tkackich. Chcieliśmy w ten sposób zachęcić szczególnie młode pokolenie tkaczek do wykorzystania zdobytych umiejętności.

Konkurs został ogłoszony w dwóch kategoriach: tkaniny tradycyjnej i małej tkackiej formy użytkowej, inspirowanej radziuszką. Zarówno wystawa pokonkursowa, jak i katalog ukazują różnorodność pomysłów, kreatywność twórców i bogactwo inspiracji tradycyjnym tkactwem we współczesnym, użytkowym wydaniu.


Mam nadzieję, że długofalowym efektem konkursu będzie zarówno ochrona materialnego dziedzictwa województwa podlaskiego z naciskiem na zachowanie jego autentycznych przejawów, jak rozwój sektora kreatywnego, który nieustannie poszukuje nowych źródeł inspiracji.

Gratuluję umiejętności i kreatywności wszystkim biorącym udział w konkursie i dziękuję za zaangażowanie i wkład w popularyzację tej niezwykle pięknej w mojej ocenie techniki przetykanej – radziuszki.

Krystyna Kunicka  
Inicjatorka i wieloletnia koordynatorka  
projektu „Podlaskie Sploty”



# KONKURS NA TKANINĘ WIELONICIELNICOWĄ *RADZIUSZKĘ*



**T**kanina wielonicielnicowa *radziuszka*, bohaterka tegorocznego konkursu zorganizowanego przez Podlaski Instytut Kultury, była dawniej bardzo popularna na terenach zarówno północno-wschodniej Polski, jak i wschodnich terenach Litwy i Białorusi. Podobnie jak wiele innych wyrobów rzemiosła tradycyjnego, współcześnie została prawie zapomniana. Prawdopodobnie umiejętność tkania na wielu nicielnicach pojawiła się w środowisku wiejskim dzięki warsztatom tkaczy rzemieślników. Początkowo takie warsztaty tkackie funkcjonowały w większych ośrodkach miejskich, a pracowali w nich twórcy przybyli z Europy Zachodniej. Wzrost popularności produkcji fabrycznej sprawił, że warsztaty zaczęto przenosić do coraz mniejszych ośrodków, również na wieś. To od takich tkaczy-rzemieślników wiejskie kobiety nauczyły się tkać wielonicielnicówki. Zyskały one dużą popularność, a tkaczki ludowe znakomicie opanowały tę nietłwą technikę, pracując na prostych, domowych krosnach. Nabyte umiejętności przekazywały z pokolenia na pokolenie lub wybranym uczennicom, a między sobą wymieniały się wzorami tkanin.

Nazwę *radziuszka*, pochodzącą z lokalnej gwary białoruskiej, rozpowszechniło w latach międzywojennych Towarzystwo Popierania Przemysłu Ludowego w Wilnie. Prawdopodobnie rozpropagowała ją współpracowniczka Towarzystwa Helena Schrammówna, badaczka i pasjonatka twórczości ludowej. Językoznawcy wywodzą tę nazwę od słowa *radno*, które powszechnie w językach Słowian wschodnich odnosiło się do samodzielowej tkaniny wierzchniej. Określenie to znane było zarówno w Polsce, jak i na Białorusi oraz Litwie. Na wsi narzutę wielonicielnicową nazywano rozmaicie, w zależności od regionu: plachta, dywanik, kapa, radziuszka, dzierużka, czasem dodawano, nawiązując do techniki tkania: tkana na 4 nicielnice, 8 nicielnice, itp. W nomenklaturze badaczy zainteresowanych kulturą ludową również przyjmowała różne nazwy: tkanina wileńska, tkanina przetykana, przebierana. Była to głównie tkanina użytkowa – nakrywano nią siedziska wozów i sań, później używano również jako pokrycie łóżka, choć trzeba zaznaczyć, iż w technice tej





wykonywano nie tylko narzuty, ale również lniane ręczniki i obrusy. Mimo jej powszechności, a może właśnie ze względu na nią, przez długie lata *radziuszka* znajdowała się na uboczu zainteresowań etnografów i miłośników kultury ludowej. W latach międzywojennych tkaninami tymi zachwycili się między innymi etnografowie z Uniwersytetu im. Stefana Batorego w Wilnie. *Radziuszki* znalazły swoją popularyzatorkę w osobie profesor etnografii Cezarii Baudouin de Courtenay-Ehrenkreutz-Jędrzejewiczowej, badaczki, propagatorki rzemiosła i sztuki ludowej Janiny Oryżyny, wspomnianej wcześniej Heleny Schrammówny czy etnografa – eksploratora Grodzieńszczyzny i Wileńszczyzny Lucjana Turkowskiego. Doceniali je i rozpowszechniali w całym kraju również międzywojenne instytucje zajmujące się promocją i sprzedażą wytworów rzemiosła ludowego, takie jak Bazy Przemysłu Ludowego. Niezależnie od wysiłków propagatorów twórczości ludowej, tkaniny te, powstające na wiejskich krosnach, wykorzystywano przede wszystkim na domowe potrzeby. Początkowo, szczególnie na Wileńszczyźnie, tkaczki upodobały sobie len jako „budulec” tkaniny nicielnicowej. Wynikało to z powszechności lnu, uprawianego i przetwarzanego praktycznie w każdym gospodarstwie wiejskim. Kiedy wzrosła dostępność fabrycznych nici bawełnianych, struktura *radziuszki* uległa zmianie – len zastąpiono przędzą bawełnianą i wełnianą. Pierwotnie, do farbowania przędzy wykorzystywanej do tkania, stosowano barwniki naturalne lub zachowywano naturalną barwę lnu. Wprowadzenie na rynek barwników chemicznych sprawiło, że tkaczka miała do dyspozycji szerszą gamę kolorystyczną nici, dzięki czemu tkaniny zaczęły charakteryzować się intensywnymi, kontrastowymi barwami osnowy i wątku. W latach powojennych



popularność tkaniny wielonicielnicowej na terenie Polski północno-wschodniej utrzymywała się. Tkano na potrzeby własne, ewentualnie najbliższego otoczenia oraz na sprzedaż.

Tkaczki przekazywały sobie nawzajem wzory tkanin, tworzyły i podtrzymywały gwarowe, lokalne nazwy na każdy z nich, na przykład *uzory u skrynaczk* (dosłownie wzory „w skrzyneczki”), *u kletki* („w kratki”). Podane określenia, zapisane przez Lucjana Turkowskiego podczas badań terenowych, prowadzonych w latach międzywojennych na Wileńszczyźnie, Nowogródzkiej, Grodzieńszczyźnie, z drobnymi różnicami fonetycznymi pojawiały się również na innych terenach, gdzie tkano radziuszki. Występowały też określenia *u ohurecy* („w ogórki”), *u okonca* („w okna”), „w sitka”. Często, przy zapisywaniu wzorów, jako cechę wyróżniającą tkaczki podawały liczbę nicielnic, na których pracowano, czyli na przykład *uzor na osim nicielnic*. Zgeometryzowane, pojedyncze wzory na tkaninie występowały grupami, najczęściej w układzie pasowym, zazwyczaj zachowywano pole centralne zabudowane wzorami i otoczone bordiurą z prostszym motywem. Radziuszki tkano zazwyczaj na powszechnych na wsi wąskich krosnach i zszywano z dwóch odpowiednio wytkanych kawałków. Sposób osnucia krosna i naciskania podnóżków często zapisywano w postaci prostych ciągów liczbowych, które pomagały kobietom w odtwarzaniu wzoru. Zeszyty z takimi odręcznymi notatkami nazywano *spiskami* i, przy odrobinie wysiłku i wiedzy na temat tkania, można je również dziś odczytać. W nich również można odnaleźć dawne nazwy wzorów.

Jedną z prób odczytywania *spisków* podjęto w ubiegłym roku w Podlaskim Instytucie Kultury, tworząc z pomocą tkaczki Katarzyny Daniewicz publikację z 17 dawnymi wzorami tkackimi, zapisanymi w sposób zrozumiały dla współczesnych tkaczek.



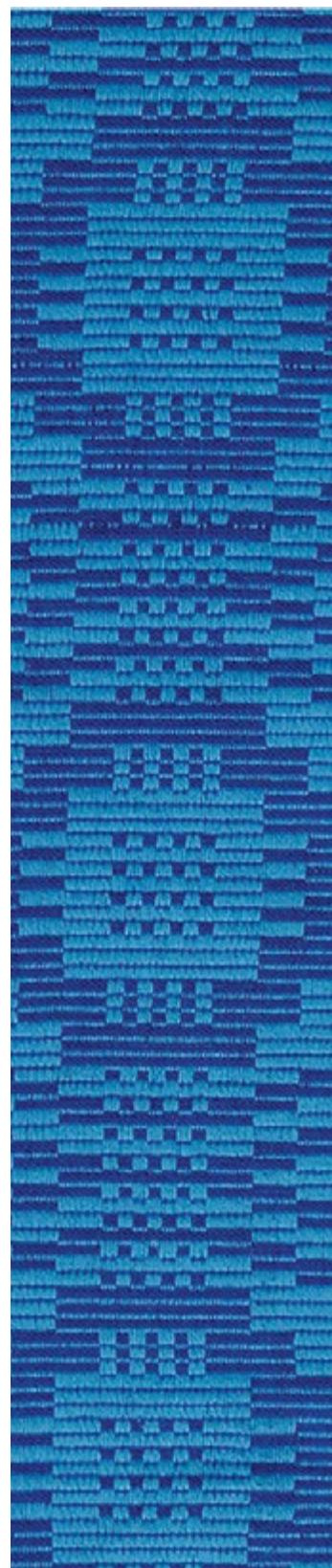
Opracowane wzory zostały wykorzystane w tegorocznym konkursie. Zgłoszono 23 prace wykonane przez 20 tkaczek w dwóch kategoriach: tkaniny tradycyjnej oraz innej formy tkackiej, stanowiącej obiekt użytkowy lub będącej bazą do jego powstania.

W kategorii tkaniny tradycyjnej zgłoszono 9 prac – narzuty i bieżniki o minimalnych wymiarach 70x150 cm. Dwie autorki to twórczynie z wieloletnim doświadczeniem, należące do Stowarzyszenia Twórców Ludowych, ale większość prac wykonały osoby, które tkactwem zajmują się od niedawna. Mimo krótkiego stażu autorek, godne podziwu są zarówno ich umiejętności tkackie, znajomość tradycyjnej tkaniny oraz zamysł artystyczny, widoczny w doborze kolorów i rodzajów nici, wpływających na mięśistość i strukturę tkaniny. Tkaczki wykorzystywały surowce: przędzę lnianą, bawełnianą, wełnianą, stosowały znane z tkanin ludowych zestawienia kolorystyczne, takie jak naturalna barwa lnu i bieli lub nawiązywały do lubianych na wsi intensywnych kontrastów kolorystycznych (na przykład granatu i niebieskiego czy pomarańcza i brązu).

Formy użytkowe, gdzie samodzielnie wytkany materiał był surowcem do tworzenia innego obiektu, wskazują na coraz śmielsze wykorzystanie wzorów ludowych i tradycyjnych w nowoczesnym wydaniu. Obok znanych już szeroko i popularnych, dekoracyjnych poduszek czy tkanin na ścianę – ozdobnych bieżników, tkanina wielonicielnicowa o wzorze tradycyjnym okazała się świetnym materiałem na elegancką spódnicę, torbę, szal czy poncho. Stała się również materiałem na siedzisko fotela typu kon-tiki, elementem parawanu, drzwi do kredensu czy abażurem do lampy. Przedmioty użytkowe, zgłoszone do konkursu pokazują, jakie możliwości daje tego typu tkanina i jak można wykorzystać jej walory, które da się modyfikować poprzez dobór materiału i struktury, zgodnie z potrzebą autora.

Konkurs na tkaninę *radziuszkę* w naszym regionie został zorganizowany po raz pierwszy. Nie mógłby być zrealizowany, gdyby nie nowe, twórcze pokolenie tkaczek, które umiejętności zdobywały pod okiem artystek ludowych z terenów naszego województwa. Tkaczki – twórczynie ludowe chętnie przekazywały swoją wiedzę i umiejętności w dziedzinie tkanin dwuosnowowych, tkanin podbieranych, sejpaków. Technika wielonicielnicowa, choć im znana, długo pozostawała na uboczu. Została jednak entuzjastycznie przyjęta przez uczennice (i uczniów), którzy dostrzegli w tym typie tkaniny nowy potencjał: wykorzystanie go do tworzenia bardziej nowoczesnych form użytkowych, takich jak szale, chusty do noszenia dzieci czy torby. Szeroki dzięki sieci internetowej dostęp do tkactwa w innych krajach pozwolił przekonać się, jak znana i popularna jest na świecie technika wielonicielnicowa. Można zauważyć różnice i podobieństwa pomiędzy tradycjami tkackimi z Polski, Litwy, Białorusi, krajów skandynawskich czy Stanów Zjednoczonych. Tkaczki, mimo współczesnych form i zastosowań tkaniny wielonicielnicowej, dzięki współpracy z twórczyniami ludowymi i z pewnością osobistemu zamiłowaniu do twórczości ludowej, pokazują poprzez swoje prace, że zdecydowanie nastąpiła reaktywacja *radziuszek*.

Aleksandra Dominika Pluta



# Protokół jury z podsumowania OGÓLNOPOLSKIEGO KONKURSU NA TKANINĘ PRZETYKANĄ – RADZIUSZKĘ, realizowanego w ramach projektu „Podlaskie Sploty – V Festiwal Tkactwa” dofinansowanego ze środków Ministra Kultury i Dziedzictwa Narodowego pochodzących z Funduszu Promocji Kultury, z dnia 23.09.2024

## PRACE OCENIAŁA KOMISJA W SKŁADZIE:

1. **TATIANA MISIJUK** – dziekan Wydziału Architektury Politechniki Białostockiej – przewodnicząca komisji,
2. **ALEKSANDRA DOMINIKA PLUTA** – etnograf, kustosz Podlaskiego Muzeum Kultury Ludowej,
3. **MAGDALENA NATALIA ZIELIŃSKA-JOHN** – etnograf, instruktor z Suwalskiego Ośrodka Kultury,
4. **KRYSTYNA KUNICKA** – starszy specjalista ds. twórczości ludowej w Podlaskim Instytucie Kultury w Białymstoku.

W konkursie wzięło udział 20 twórców. Przygotowali oni 9 prac z pierwszej kategorii - tkaniny tradycyjne o wymiarach minimalnych: 150x70 cm oraz 19 prac z drugiej kategorii – mniejsze tkackie formy użytkowe z wykorzystaniem tkaniny przetykanej lub nią inspirowane.

## KOMISJA POSTANOWIŁA NAGRODZIĆ I WYRÓŻNIĆ NASTĘPUJĄCE OSOBY:

### I KATEGORIA

#### I miejsce:

**SABINA KNOCH** (Szczepki): Tkanina wielonicielnicowa (radziuszka), wzór nr 17

**URSZULA AGNIESZKA MENDRYK** (Białystok): Kapa „Kamienne kręgi”, wzór nr 12

**KARINA ZABOROWSKA** (Podkamionka): Obrus „Pajaki”, wzór nr 15

#### II miejsce:

**MARTA BARBARA BAJKO** (Białystok): Tradycyjna tkanina ludowa – narzuta na łóżko, wzór nr 1

**IRENA IGNACIUK** (Lewkowo Stare): Radziuszka, wzór nr 15

#### III miejsce:

**MAŁGORZATA KIEŁKUCKA** (Białystok): Tkanina „Początki”, wzór nr 17

**KATARZYNA DANIEWICZ** (Czarna Wieś Kościelna): Tkanina „Rozeta podlaska”, wzór nr 17

#### Wyróżnienie:

**MARZENA NOWAK** (Motyka): Obrus „Złote motyle”, wzór nr 14

**ALEKSANDRA MARIA STASZAK** (Białystok): Tkanina „W zielone gramy”, wzór nr 11

### II KATEGORIA

#### I miejsce:

**ANNA LEWCZUK** (Białystok): Zestaw: spódnica olówkowa „Złota godzina”, pasek szeroki „Złota godzina”, torebka „Błękitna godzina”, wzór nr 11

#### II miejsce:

**MARTA BARBARA BAJKO** (Białystok): Tkanina ludowa jako współczesny design „F jak Fotel”, wzór nr 16

**ANNA OLESIUK-SAWICKA** (Reduty): Parawan „Lniane Trio”, wzór nr 12

#### III miejsce:

**BARBARA SOJKO** (Białystok): Torba na ramię, wzór nr 11

**MAŁGORZATA KIEŁKUCKA** (Białystok): Zestaw „Złote kwiaty” (lampa + poduszki), wzór nr 17

#### Wyróżnienie:

**BEATA PALIKOT-BOROWSKA** (Białystok): Zestaw: drzwi do komody klasyczne „Radziuszka – Ogórki”, drzwi do komody – nowoczesna interpretacja wzoru ogórki „Radziuszka – Koniec sezonu na ogórki”, wzór nr 5

**MAGDALENA KOZIOŁ** (Kojły): Bieżnik „Motyle na łące”, wzór nr 14

**MAGDALENA MARZEC** (Żytkiejmy): Zaslonka na małe okno, wzór nr 10

**KATARZYNA JEZIERSKA-TRATKIEWICZ** (Stefanówka): „Poncho na pogodę w kratkę”, wzór nr 3

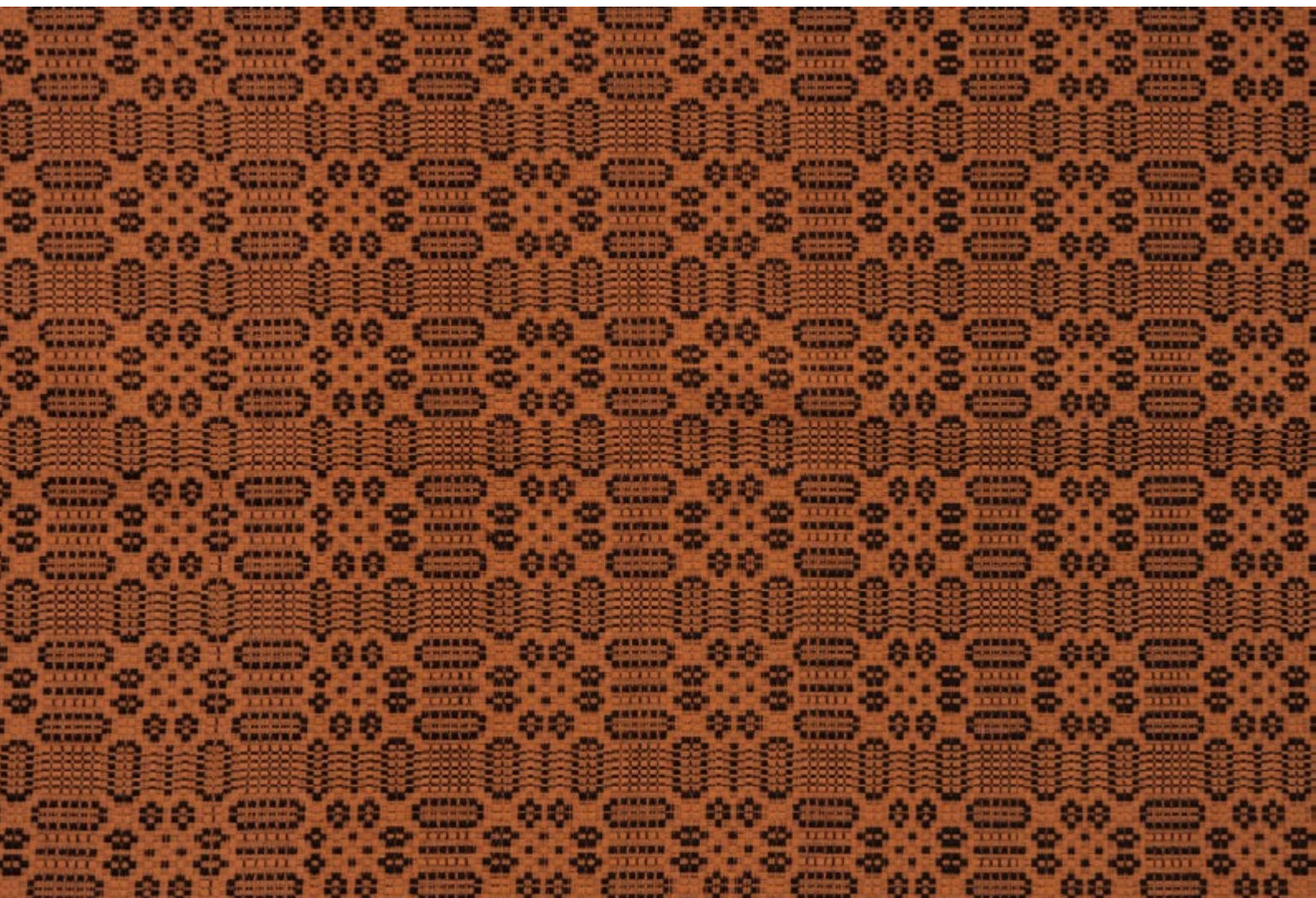
**ZOFIA MAGDALENA KIERYLAK** (Siedlce): Bieżnik, wzór nr 17

**KRYSTYNA ZAGROBELNA** (Olsztyn): Tkanina „Dama być”, wzór nr 8

**ANETA POPŁAWSKA** (Białystok): Zestaw: torebka do ręki, torebka na łańcuszku, opaska do włosów, wzór nr 9

Komisja wyraża uznanie dla Autorów nadesłanych prac, które charakteryzują się wysokim poziomem artystycznym i technicznym. Konkurs jest świadectwem wzrostu popularności nie tylko samego tkactwa, ale przede wszystkim tkaniny przetykanej (radziuszki) wielonicielnicowej, czego dowodzi duża liczba nadesłanych prac. Komisja gratuluje wszystkim uczestnikom konkursu, docenia umiejętności twórców oraz zaangażowanie w upowszechnianie tradycyjnego tkactwa.





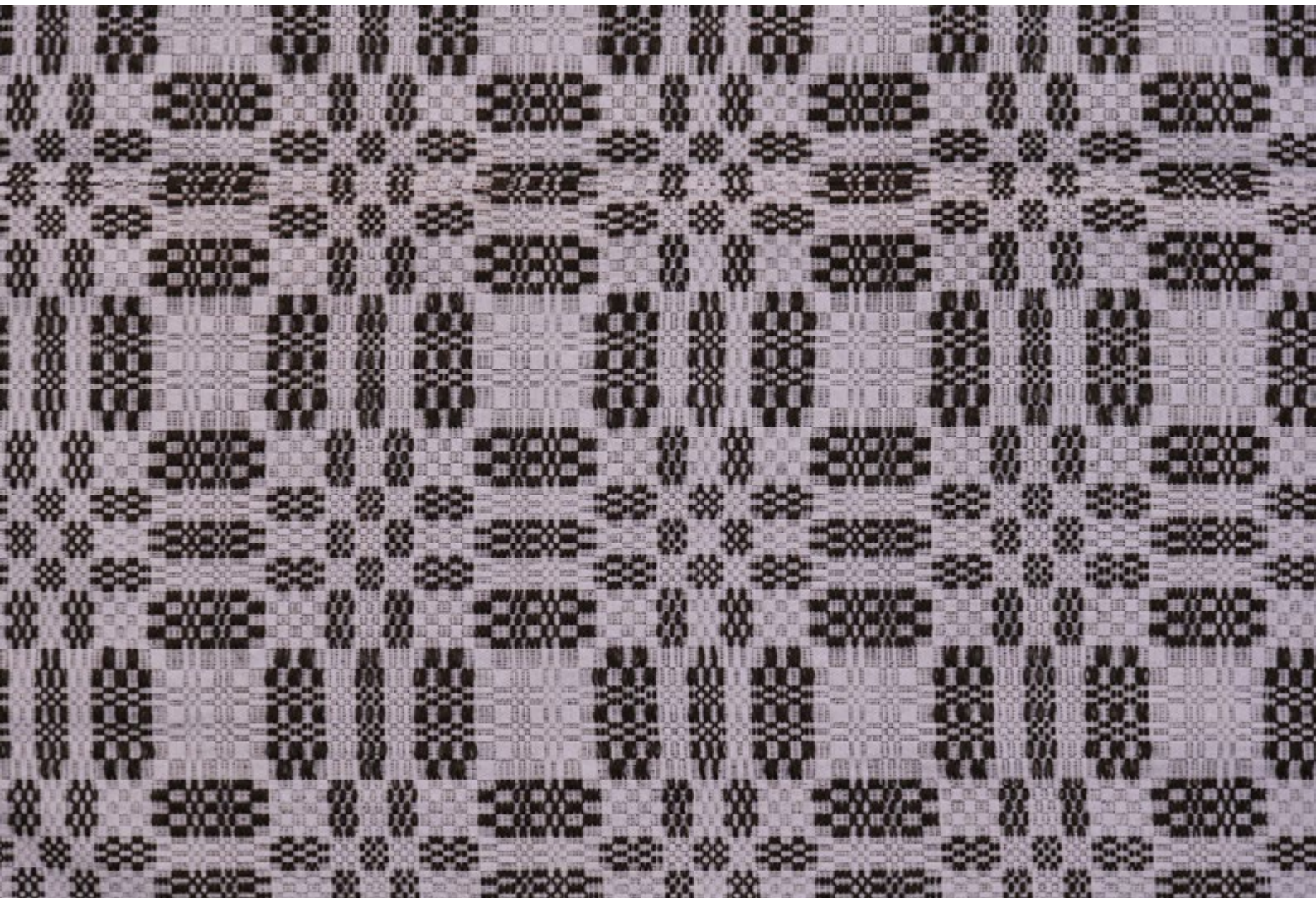
I miejsce – Sabina Knoch (Szczepki), tkanina wielonicielnicowa (radziuszka), wym. 165 x 67 cm

### Sabina Knoch

Mistrzynie tkactwa kontynuują rodzinne tradycje tkackie. Nauczyła się tkąć od mamy, która przez całe życie tkala worki, chodniki, prześcieradła i płótno na koszule. Pierwsze samodzielne prace wykonała w wieku 15 lat dla rodziny i sąsiadów. Obecnie jest najbardziej wszechstronną tkaczką i jedyną aktywną w swoim regionie. Tka chodniki, kilimy, sejpaki, tkaniny wielonicielnicowe i dwuosnowowe. Jest jedną z nielicznych już tkaczek wykonujących tkaniny o lokalnych wzorach tradycyjnych. Jej prace odznaczają się wysokim poziomem technicznym. Wielokrotnie prowadziła warsztaty sejpaku współpracując z Podlaskim Instytutem Kultury, prowadzi także zajęcia edukacyjne w zakresie tkactwa dla dorosłych, młodzieży i dzieci w Gminnym Ośrodku Kultury w Nowince oraz w Suwalskim Ośrodku Kultury.







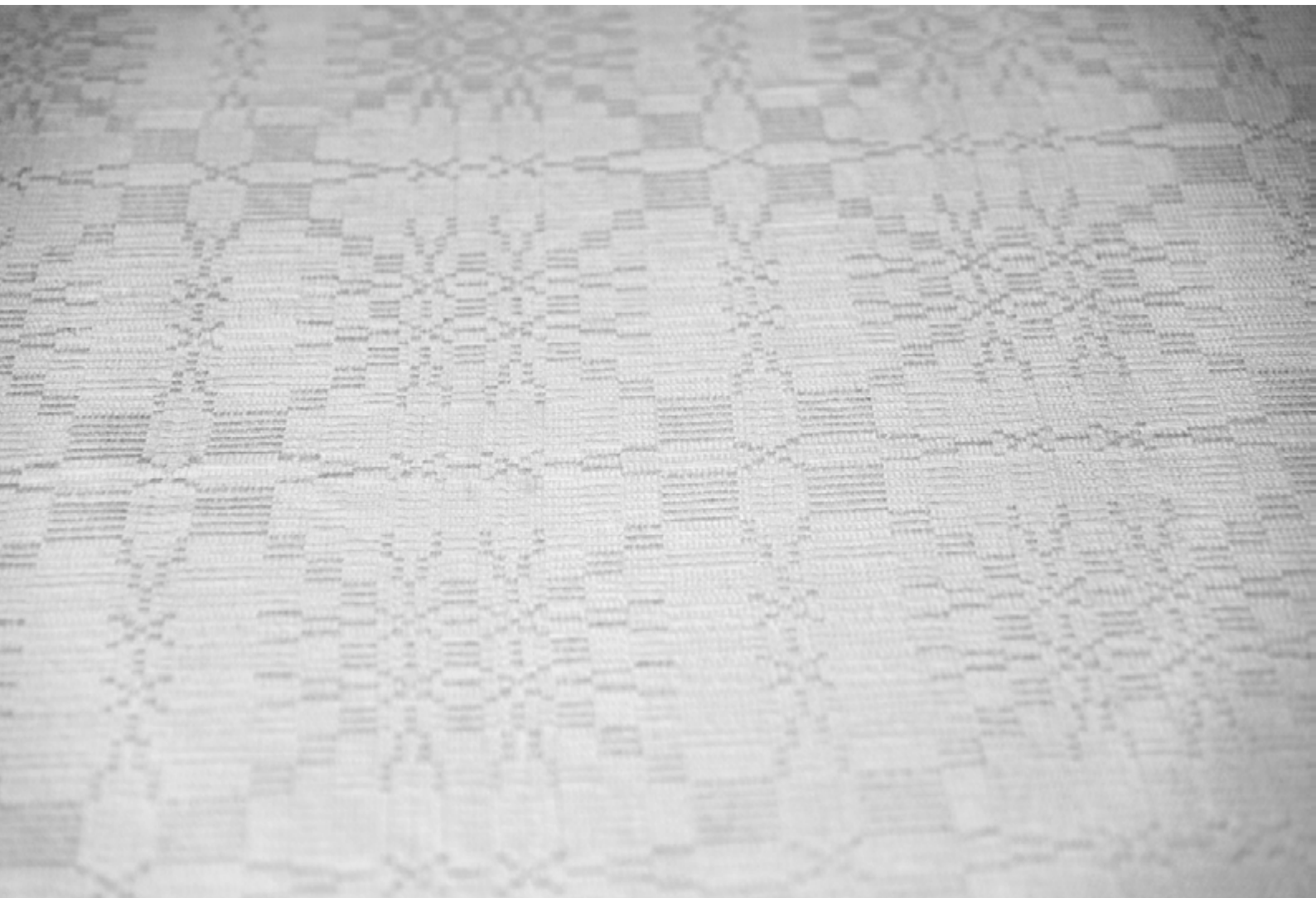
I miejsce – Urszula Agnieszka Mendryk (Białystok), kapa „Kamienne kregi”, wym. 210 x 147 cm



## Urszula Agnieszka Mendryk

Tworzy przede wszystkim w technice wielonicielnicowej, tzw. radziuszki, ale zna też sejpak, perebory, tkaninę dwuosnowową. Tka od maja 2021 roku. Radziuszki poznała w czerwcu 2022 roku na warsztatach organizowanych przez PIK, u Ireny Ignaciuk, ale zaczęła je tkać od stycznia 2023 roku, kiedy to zakupiła pierwsze krosno. Uczestniczyła w wielu warsztatach tkackich, gdzie rozwijała swoje umiejętności w różnych technikach tkackich. Współtworzy grupę tkacką #TkaMy. Swoimi umiejętnościami dzieli się z innymi tkaczkami podczas plenerów w Niemczech. Niedługo zamierza otworzyć pracownię we wsi Trześcianka. Będzie w niej prowadziła warsztaty i pokazy dla miłośników tradycyjnego tkactwa.

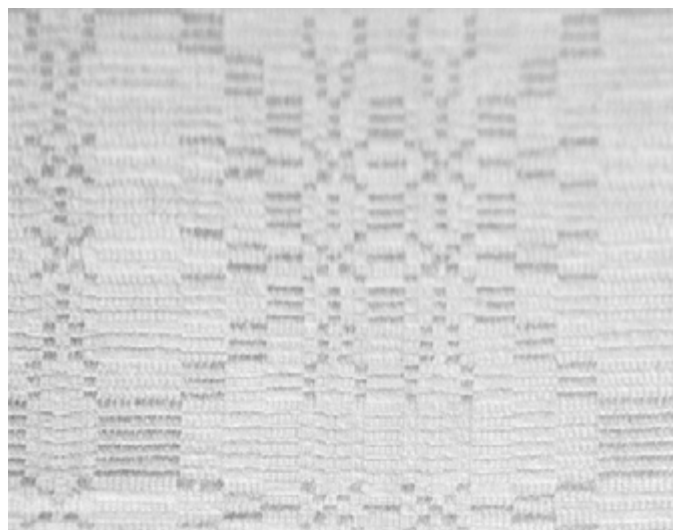


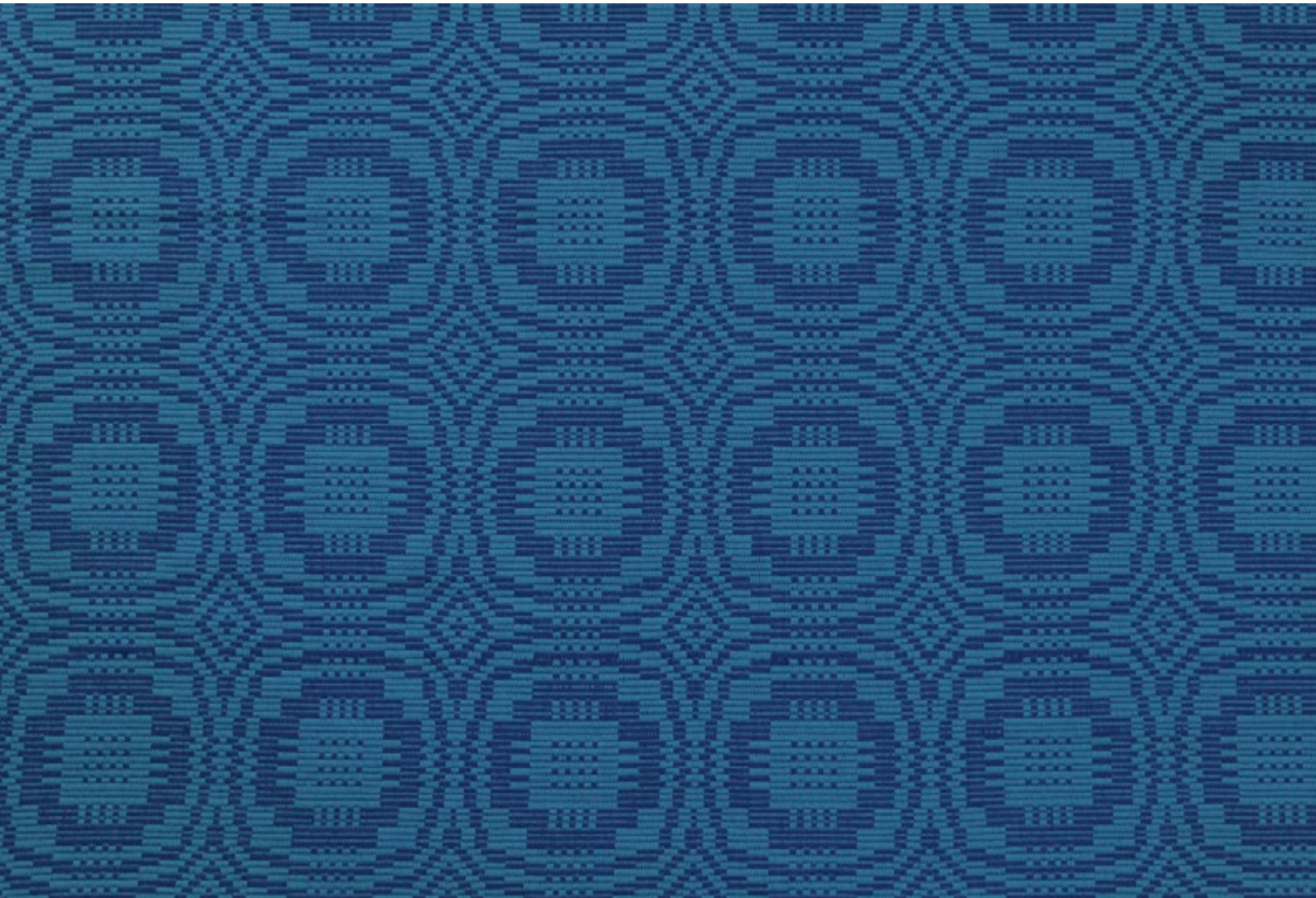


I miejsce – Karina Zaborowska (Podkamionka), obrus „Pająki”, wym. 170 x 144 cm

## Karina Zaborowska

Przygodę z tkactwem rozpoczęła w 2021 roku. Jej prace powstają na krośnicie, na którym tkala jej babcia. Potrafi tkąć w kilku technikach: tkaniny dwuosnowowe, wielonicielnicowe, sejpaki oraz krajki. Swoje umiejętności doskonaliła podczas wielu warsztatów. Karolina Radulska uczyła ją techniki dwuosnowowej, Sabina Knoch – sejpaku, a Eugeniusz Markiewicz pokazał jej technikę przetykaną – radziuszkę. Prowadzi warsztaty tkania krajki. Zafascynowana ludowym tkactwem, stara się zarazić swoją pasją rodzinę, przyjaciół, znajomych oraz społeczność lokalną.





II miejsce – Marta Barbara Bajko (Białystok), tkanina ludowa – narzuta na łóżko, wym. 220 x 155 cm



## Marta Barbara Bajko

Tkactwo od zawsze było wpisane w historię jej rodzinnego domu, jednak z powodów losowych i braku możliwości nauki od babci, rzemiosła uczyła się na warsztatach tkackich m.in. organizowanych przez Podlaski Instytut Kultury w Białymstoku. Tkactwem zajmuje się od 5 lat i teraz tka codziennie, bo jest to jej sposób na życie. Prowadzi pracownię tkacką w swoim rodzinnym domu, gdzie odbywają się zajęcia edukacyjne z tkania oraz pokazy dla turystów, ma też zajęcia w Centrum Rękodziela Ludowego w Niemczynie. Wykonuje różne techniki tkackie, ale najczęściej tkaniny przetykane i chodniki. Tkactwa wielonicielnicowego uczyła się od mistrza Eugeniusza Markiewicza. W 2023 roku została przyjęta do białostockiego oddziału Stowarzyszenia Twórców Ludowych.

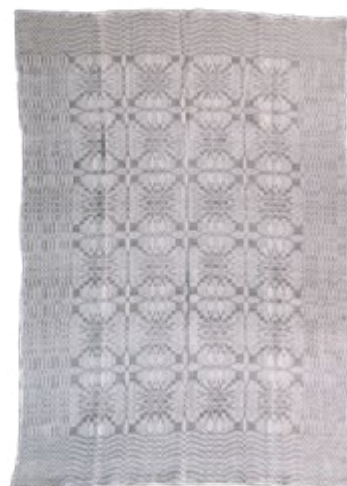




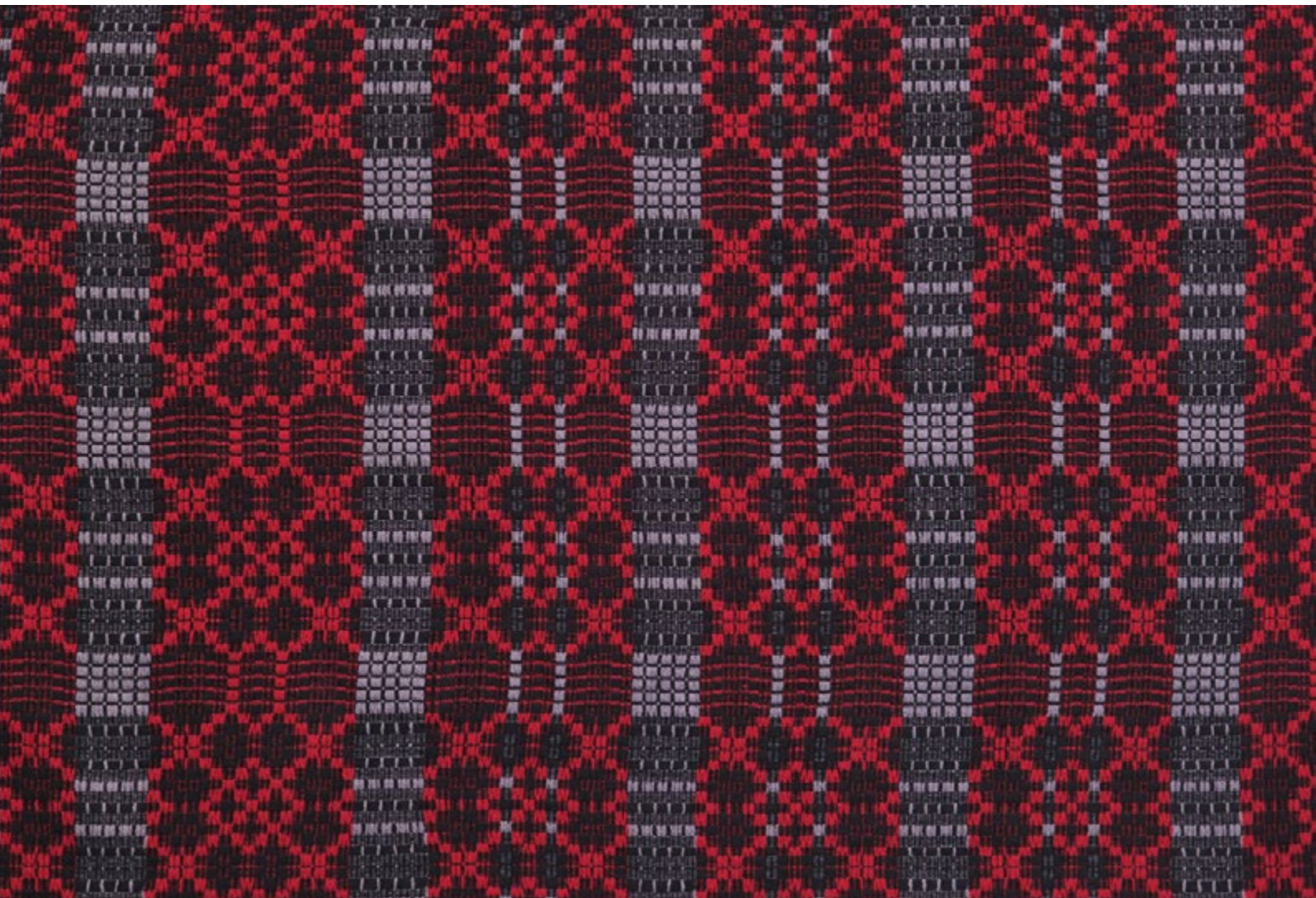
II miejsce – Irena Ignaciuk (Lewkowo Stare), tkanina „Radziuszka”, wym. 190 x 130 cm

## Irena Ignaciuk

Mistrzynie nauczyła się tkania od swojej mamy Eugenii Olifler, znanej w okolicy tkaczki. Postanowiła stworzyć inne niż wszystkie gospodarstwo agroturystyczne – takie, w którym można nie tylko wypoczywać, ale również uczyć się tkąć. Od tej pory prowadzi aktywną działalność edukacyjną, skierowaną do osób w każdym wieku, zarówno w swojej pracowni, jak i na zaproszenie ośrodków kultury. Wielokrotnie prowadziła warsztaty pereborów współpracując z Podlaskim Instytutem Kultury. W jej pracowni odwiedzają ją także miłośnicy tkactwa z zagranicy, np. z Japonii. Najczęściej wykonuje tkaniny wybierane tzw. perebory, chodniki, różnorodne tkaniny dwu-, cztero- i ośmionicielnicowe, które współcześnie są już wielką rzadkością. Swoje prace tka z przędzy wełnianej, lnianej, bawełnianej i konopnej, zachowując tradycyjne wzornictwo. Zbiera również dawne wzory zapisane w zeszytach, przenosi je na kalki i przechowuje do wykorzystania w przyszłości.







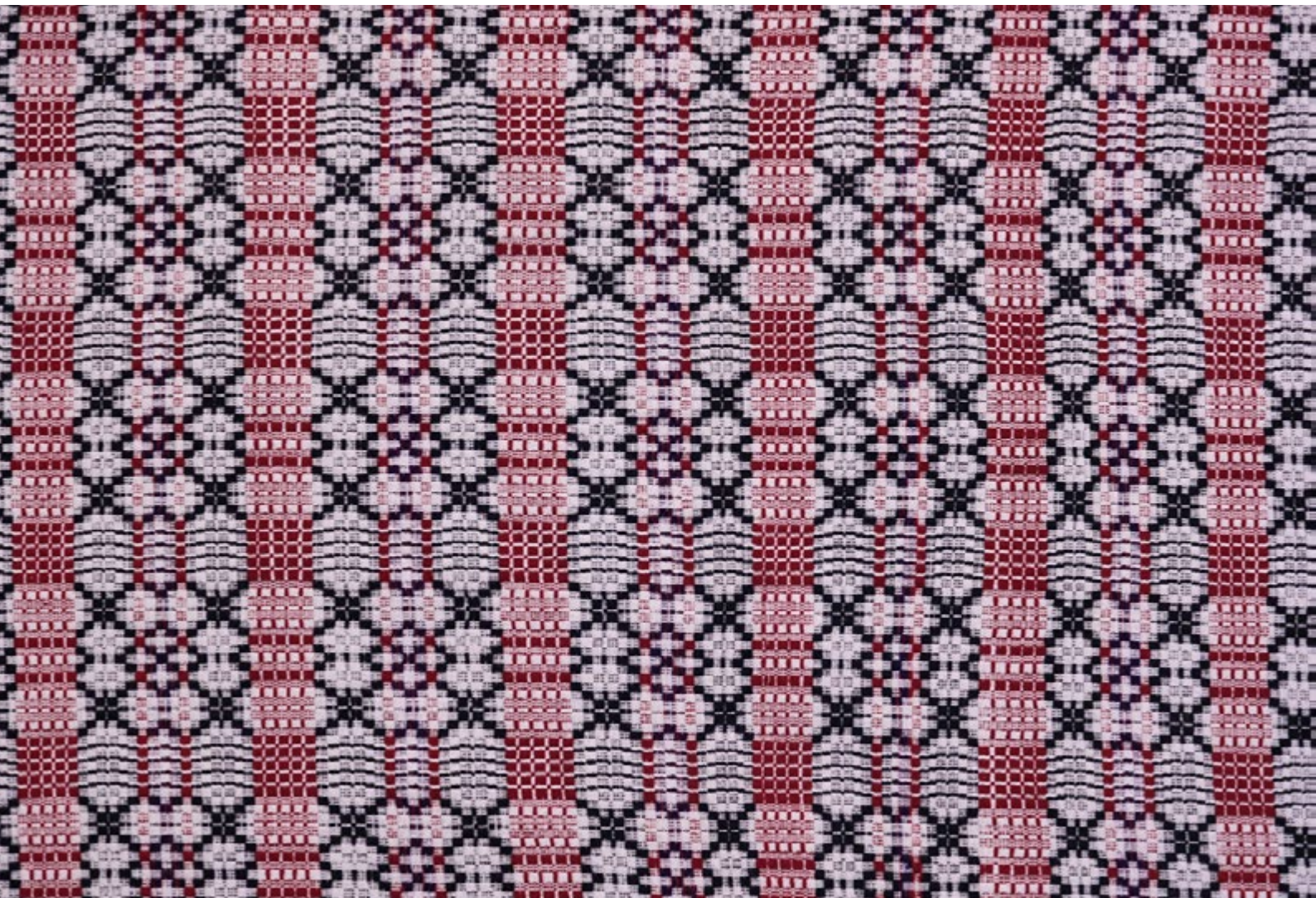
III miejsce – Małgorzata Kielkucka (Białystok), tkanina „Początki”, wym. 180 x 72 cm



## Małgorzata Kielkucka

Zacząła tkąć w 2017 roku. Uczyla się na podstawie tego, co znalazła w Internecie, ale także podczas warsztatów organizowanych przez Podlaski Instytut Kultury. Brała udział w warsztacie tkaniny wieloniciowej prowadzonym przez mistrza Jerzego Łupieńskiego, w warsztacie sejpaku pod okiem mistrzyni Sabiny Knoch. Poznała również technikę dwuosnowową na warsztatach u mistrzyni Karoliny Radulskiej. Tka przede wszystkim chusty do noszenia dzieci, szale i mniejsze formy użytkowe takie jak bieźniki. Projektuje własne wzory, a jej inspiracją jest codzienne życie, zdjęcia, grafiki, zasłyszane historie. W 2023 roku uzyskała tytuł czeladnika tkacza.





III miejsce – Katarzyna Daniewicz (Czarna Wieś Kościelna), tkanina „Rozeta podlaska”, wym. 160 x 70 cm

## Katarzyna Daniewicz

Zaczęła swoją przygodę tkacką w 2020 roku, choć od zawsze była zapaloną miłośniczką kultury ludowej i rękodziela. Tka w kilku technikach: tkanina wielonicielnicowa, w tym sejpak, perebor, radziuszka. Swoją wiedzę zdobywała m.in. uczestnicząc w warsztatach tkackich organizowanych przez Podlaski Instytut Kultury, ucząc się u mistrzyń tkackich: Sabiny Knoch i Ireny Ignaciuk. Obecnie zajmuje się tkaniną wielonicielnicową w ujęciu współczesnym oraz tkaniną ludową charakterystyczną dla Podlasia – radziuszką. Wzory czerpie z tkanin ludowych, ale też i sama projektuje. Tworzy wyjątkowe, delikatne szale, chusty, poduszki, torby w technice wielonicielnicowej. Od roku 2023 prowadzi warsztaty tkackie wykonywania szali w Centrum Rękodziela Ludowego w Niemczynie. Stypendystka Marszałka Województwa Podlaskiego w 2024 roku. Współtworzy grupę tkacką #TkaMy. Współpracowała przy wydaniu publikacji „Radziuszka – wzory i technika”, w której opracowała raporty tkackie.







Wyróżnienie – Marzena Nowak (Motyka), obrus „Złote motyle”, wym. 325 x 73 cm



## Marzena Nowak

Rękodziełem zajmuje się od dziecka, tkactwem – od 2023 roku. Kilka lat temu zamieszkała w malutkiej, rodzinnej wsi swojej mamy – w Motyce (gmina Piątnica), gdzie przed laty babcia tkala szmaciane chodniki. Ukończyła trzy kursy z technik tkackich, prowadzone przez Magdalenę Papakul w Łuczniey. To od niej nauczyła się tkania chodniczków, krajek, tkaniny wielonicielnicowej, radziuszki, pereborów nadbużańskich i „pućków”. Jej ulubioną techniką tkacką jest radziuszka. Posiada pracownię, w której prezentuje swoje umiejętności tkackie turystom.





Wyróżnienie – Aleksandra Maria Staszak (Białystok), tkanina „W zielone gramy”, wym. 145 x 95 cm

## Aleksandra Maria Staszak

Jako instruktor krajoznawstwa i przewodnik turystyczny często opowiada gościom i turystom o tkactwie czy włókienniczych tradycjach Supraśla i Białegostoku. W 2021 roku utkala pierwsze krajki metodą tabliczkową. Rok później, na warsztatach prowadzonych przez mistrzynię Edytę Wiśniewską w Niemczynie nauczyła się tkać krajki na bardku, a także „na nodze”. Swoją wiedzę i umiejętności tkackie ciągle poszerza uczestnicząc w wielu warsztatach. I tak od mistrzyni Ireny Ignaciuk uczyła się tkania pereborów, a od Marty Barbary Bajko – kilimów. Techniki takie jak wielonicielnicowa, sejpak, radiuszka poznała dzięki twórczyniom skupionym w grupie #TkaMy, którą współtworzy. W swoich pracach inspirowana jest podlaską kulturą, przyrodą, lubi przenikanie się tradycji i współczesności.





## II KATEGORIA – PRODUKT UŻYTKOWY WYKONANY Z WYKORZYSTANIEM LUB INSPIROWANY TKANINĄ PRZETYKANĄ

### Anna Lewczuk

Swoją przygodę z tkactwem rozpoczęła w 2022 roku, podczas warsztatów tkackich zorganizowanych przez Podlaski Instytut Kultury. Kontynuując tradycje (tkaly obie jej babcie), nauczyła się tkać chodniki, kilimy, radziuszki, tkaniny wielonicielnicowe. Wiedzę i doświadczenie zdobywała u Marty Barbary Bajko (chodniki i kilim), Eugeniusza Markiewicza (radziuszka) oraz Edyty Wiśniewskiej (krajka). Odkąd zaczęła tkać, krosno stało się jednym z najważniejszych elementów wyposażenia jej mieszkania, które bez wahania zamieniła na mini pracownię tkacką. Jako dziennikarka i redaktor naczelna magazynów oraz portalu internetowego poświęconych urządzaniu wnętrz śledzi polskie i światowe wzornictwo, co pozwala jej w szczególny sposób doceniać unikatowy charakter tradycyjnych, podlaskich technik tkackich i wzorów.

I miejsce – Anna Lewczuk (Białystok), zestaw: spódnica ołówkowa „Złota godzina”, pasek szeroki „Złota godzina”, torebka „Błękitna godzina”





## Marta Barbara Bajko



II miejsce – Marta Barbara Bajko (Białystok), tkanina ludowa jako współczesny design „F jak Fotel”

## Anna Olesiuk-Sawicka

Przygodę z tkactwem rozpoczęła w 2003 roku. Wiedzę zdobywała od starszych kobiet oraz podczas wielu warsztatów (m.in. organizowanych przez PIK). Pierwszy raz tkala radziuszkę pod czujnym okiem instruktorki w Muzeum Małej Ojczyzny w Studziwodach, następnie na warsztacie u mistrza Eugeniusza Markiewicza, a od lipca 2023 roku tka już regularnie sama. Potrafi też „szyć” ze słomy, wykonywać pająki oraz wycinać tradycyjne firanki z papieru. Zdobyte umiejętności przekazuje dzieciom, młodzieży i dorosłym podczas warsztatów rękodzielniczych, które prowadzi w szkołach, ośrodkach kultury i świetlicach wiejskich. Uczy też swoje dzieci, które mają już za sobą pierwsze próby tkackie.



II miejsce – Anna Olesiuk-Sawicka (Reduty), parawan „Lniane Trio”





## Barbara Sojko

Nauka tkania oraz poznawanie technik i historii tkactwa jest konsekwencją jej zamiłowania do tradycji. Pierwszy raz usiadła przy krosnach i samodzielnie utkala tkaninę w lipcu 2022 roku, ale zawsze czuła i wiedziała, że jest to zajęcie dla niej. Teraz nieprzerwanie doskonalili swoje umiejętności. Podczas warsztatów organizowanych przez PIK nauczyła się tkać chodniki, sejpaki, tkaninę wielonicielnicową oraz przetykaną - radiuszkę. Szkolili ją mistrzowie Marta Barbara Bajko, Sabina Knoch i Eugeniusz Markiewicz. W swoim domu rodzinnym urządziła niewielką pracownię, w której wykonuje prace w poznanych technikach tkackich.

III miejsce – Barbara Sojko (Białystok), torba na ramię

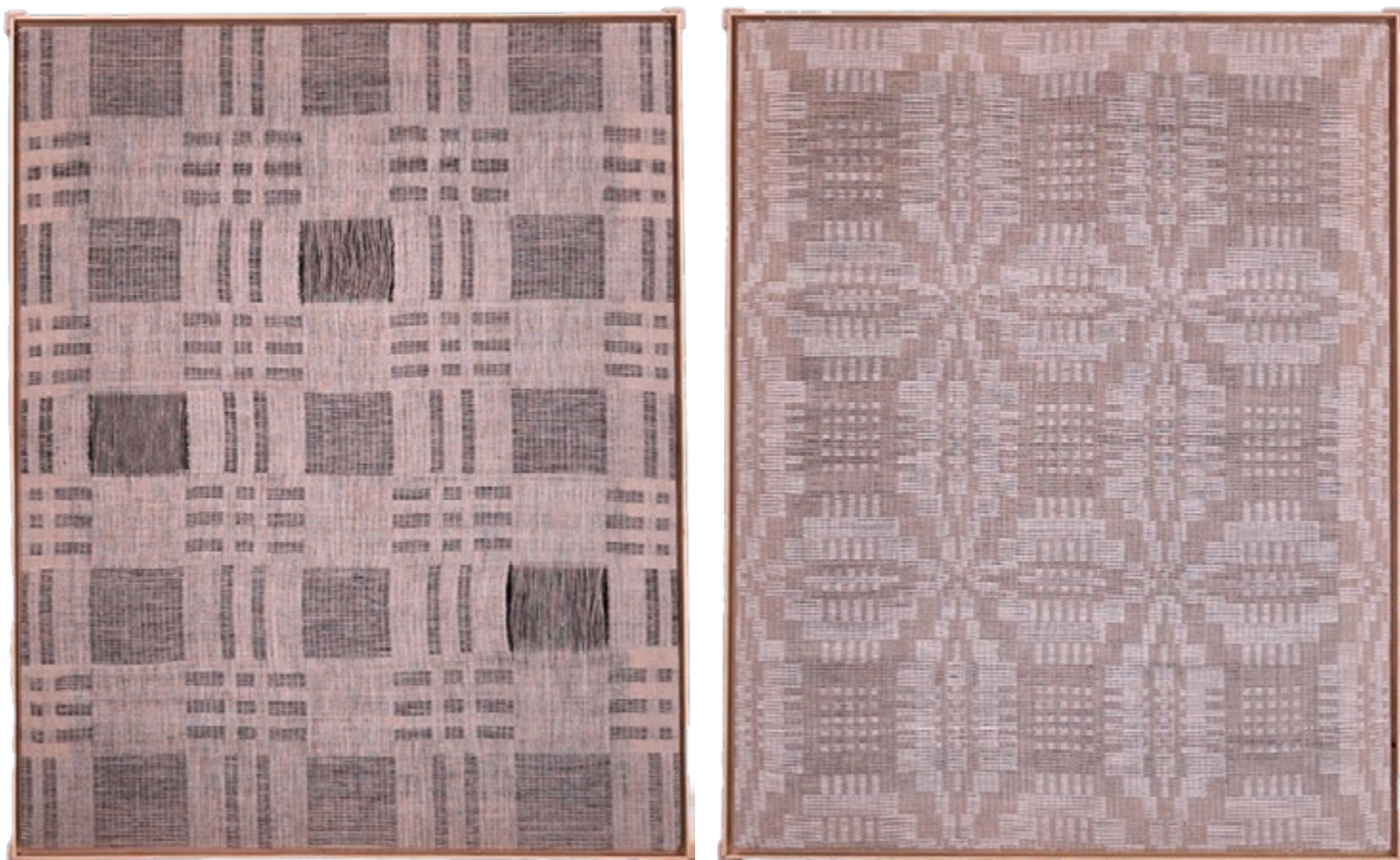


## Małgorzata Kielkucka



III miejsce – Małgorzata Kielkucka (Białystok),  
zestaw „Złote kwiaty” (lampa + poduszki)





Wyróżnienie – Beata Palikot-Borowska (Białystok), zestaw: drzwi do komody klasyczne „Radziuszka – Ogórki”, drzwi do komody nowoczesna interpretacja desenu nr 5 – Ogórki „Radziuszka – Koniec sezonu na ogórki”

## Beata Palikot-Borowska

Tkaniną, tkaniem i projektowaniem zajmuje się od 30 lat. Tkala jej babcia Zofia Zdano-wicz, z domu Dzienis. Korzysta z tradycyjnych technik tkackich: przetykanych, wybiera-nych, wielonicielnicowych. Swoje doświadczenie tkackie zdobywała m.in. na warsztatach organizowanych przez PIK pod okiem mistrzów tkackich: Sabiny Knoch, Eugeniusza Markiewicza. Twórca profesjonalny, Podlasianka, absolwentka Akademii Sztuk Pięknych w Łodzi. Od połowy lat 90. XX wieku zawodowo związana z podlaskim przemysłem włókienniczym. Należy do Związku Polskich Artystów Plastyków. Stypendystka Mar-szałka Województwa Podlaskiego w 2024 roku. Prowadzi autorską pracownię tkacką SPLOTARIUM w Białymstoku. Organizuje warsztaty i plenery tkackie. Współtworzy grupę tkacką #TkaMy. Zależy jej, by wypracowane przez pokolenia tradycje tkackie pół-nocno-wschodniej Polski przetrwały. Tkanie to dla niej przestrzeń do dyskusji, moment zastanowienia się nad perspektywami tkactwa, jego współczesnego potencjału i odnie-sień do tradycji. Tkanie nie istnieje bowiem bez zmiany. Tworząc nowe odnosi się do tego co powstało. Zdaniem twórczyni, dużo można wyrazić przeplatając nici wątku i osnowy.





Wyróżnienie – Magdalena Koziol (Kojly), bieżnik „Motyle na łące”

## Magdalena Koziol

Pasjonatka tkactwa, która naukę tkania rozpoczęła w 2021 roku. Potrafi tkać tkaninę wielonicielnicową (4 i 8 nicielnic), perebory. Swoje umiejętności kształciła u najlepszych tkaczek na Podlasiu: Magdy Stopy, Marty Barbary Bajko, Ireny Ignaciuk. Techniki przetykanej – radziuszki nauczyła się sama. Złożona na konkurs praca jest jej pierwszą wykonaną w tej technice. Ma własną pracownię tkacką. W 2024 roku otrzymała stypendium twórcze Ministra Kultury i Dziedzictwa Narodowego. Bierze udział w dwuletnim projekcie „Perebory. Odslony – popularyzacja niematerialnego dziedzictwa kulturowego UNESCO” dofinansowanego ze środków MKiDN. Efektem działań projektowych ma być spis 210 wzorów pereborów.





Wyróżnienie – Magdalena Marzec (Żytkiejmy), zaslonka na male okno

## Magdalena Marzec

Przygodę z tkactwem rozpoczęła w 2003 roku. Jej pierwszą mistrzynią była Kazimiera Makowska, która nauczyła ją tkać tkaninę dwuosnowową. Tkaninę wielonicielnicową, w tym radziuszki poznała w 2021 roku na warsztatach w pracowni tkackiej Suwalskiego Ośrodka Kultury. Uczyła ją mistrzyni tkactwa Sabina Knoch. Obecnie stara się doskonalić w różnych technikach tkactwa ludowego. Tka chodniki, tkaninę wielonicielnicową, tkaninę dwuosnowową, a także krajki na tabliczkach. Tkactwo to jej pasja i hobby.

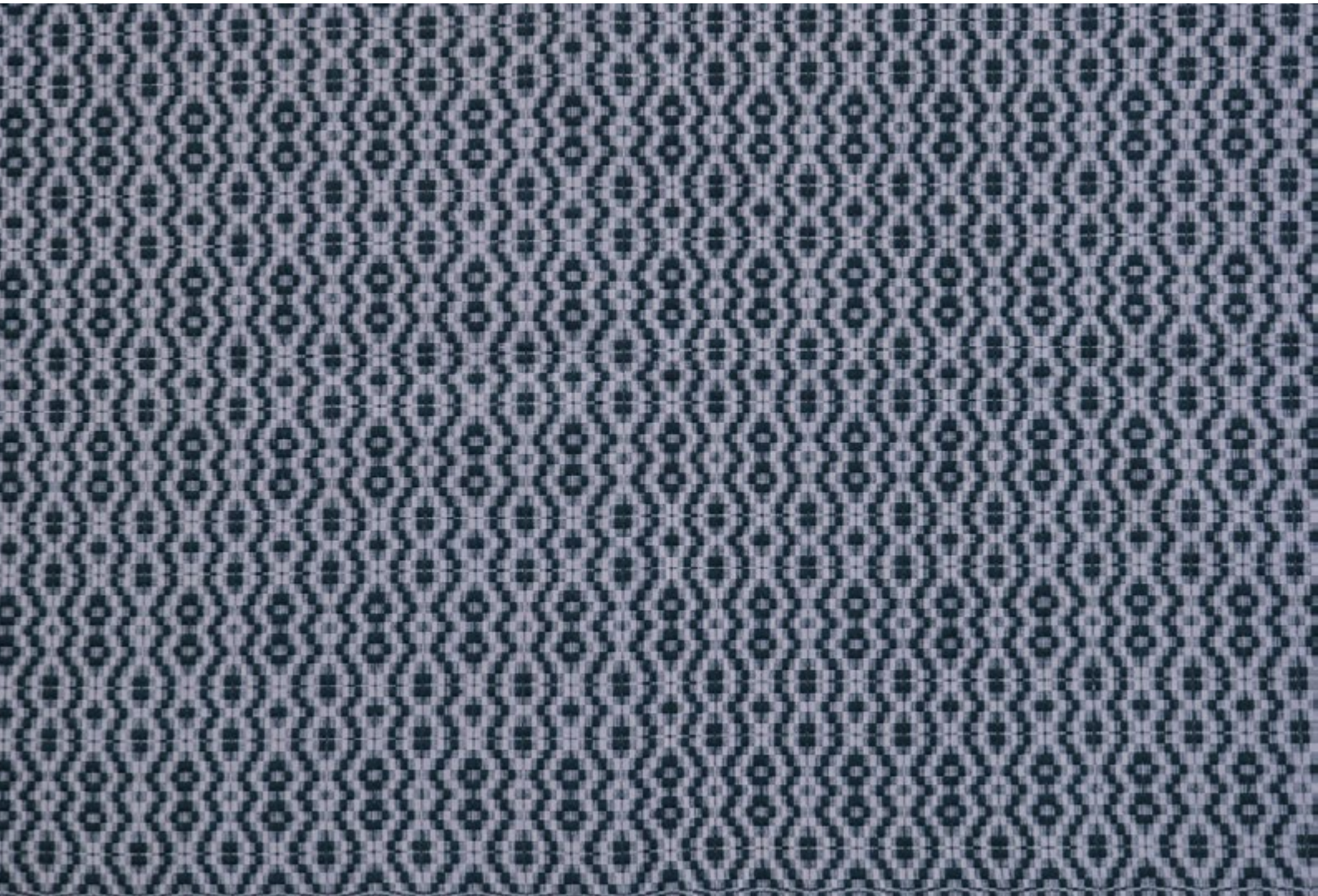


Wyróżnienie – Katarzyna Jezierska-Tratkiewicz (Stefanówka),  
„Ponczo na pogodę w kratkę”



## Katarzyna Jezierska-Tratkiewicz

Tka od kilku lat, ale przędzę kocha od zawsze. Jak wiele rękodzielniczek, zaczęła od drutów i szydelka, potem dołączył haft, koronka klockowa, a ostatnio koronka siatkowa. Dzięki warsztatom organizowanym przez Podlaski Instytut Kultury poznała techniki takie jak tkanina dwuosnowowa oraz sejpak. Swoją wiedzę i umiejętności doskonaliła pod okiem wybitnych mistrzyń: Sabiny Knoch, Karoliny Radulskiej i Katarzyny Daniewicz. W swoich pracach łączy różne techniki. Jej prace to rodzaj zabawy czy zagadki, do której rozwiązania zaprasza odbiorców. Z wykształcenia jest prawnikiem, ukończyła też studia podyplomowe na ASP w Łodzi (malarstwo i rysunek) oraz szkołę rzemieślniczą w Łowiczu (rękodzielnik wyrobów włókienniczych).

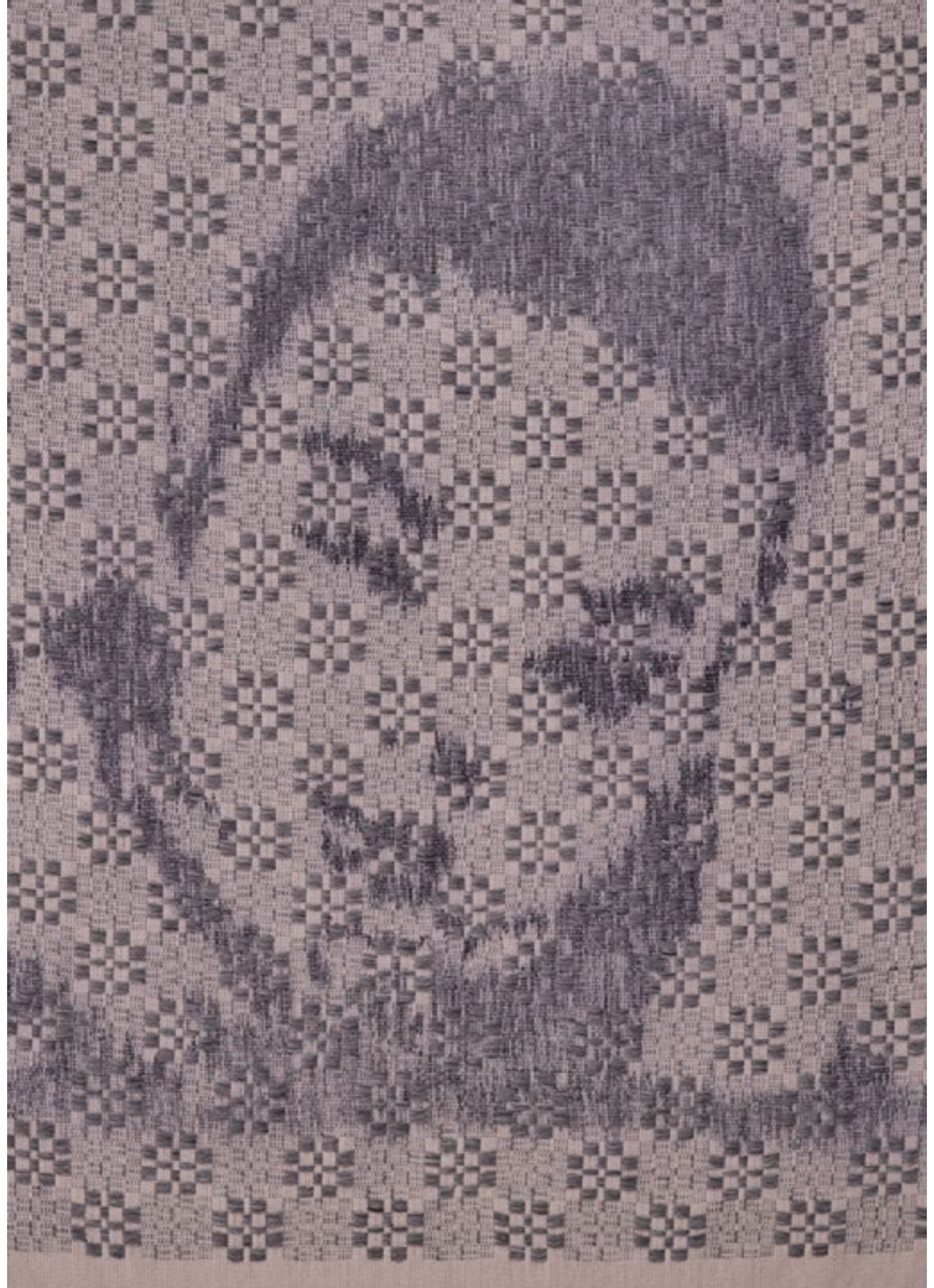


Wyróżnienie – Zofia Magdalena Kierylak (Siedlce), bieżnik

## Zofia Magdalena Kierylak

Pochodzi z wielopokoleniowej rodziny tkackiej. Nauczyła się tkania podpatrując pracującą przy krosnach babcię i mamę. Wykonuje głównie tkaniny dwu- i wielonicielnicowe. W 2023 roku była stypendystką programu „Mistrz-Uczeń” Narodowego Instytutu Kultury i Dziedzictwa Wsi. W ramach stypendium uczyła się od swojej mamy Magdaleny Papakul techniki wybieranej i „w pućki”. Radziuszką zainteresowała się podczas organizowanego przez Podlaski Instytut Kultury Festiwalu Podlaskie Sploty w 2024 roku. Zasadę wykonywania tej techniki przekazała jej mama. Każdą wolną chwilę spędza w rodzinnej pracowni tkackiej w Mordach. To miejsce otwarte dla gości, którzy chcą podpatrzeć tkackie rzemiosło. Prowadzi pokazy i lekcje tkactwa tradycyjnego dla dzieci w przedszkolach i szkołach, seniorów z gminnych klubów i kół gospodyń wiejskich oraz dla turystów.





Wyróżnienie – Krystyna Zagrobelna (Olsztyn), tkanina „Dama być”

## Krystyna Zagrobelna

Choć przygodę tkacką rozpoczęła stosunkowo niedawno, bo w 2023 roku, potrafi już tkać w wielu technikach, takich jak: perebory, sejpak, radziuszka, tkanina dwuosnowowa, wielonicielnicowa, kilim oraz tkanina artystyczna. Tkać uczyła się biorąc udział w wielu warsztatach prowadzonych przez mistrzów tkactwa: Eugeniusza Markiewicza, Sabinę Knoch, Magdalenę Papakul, Karolinę Radulską, Martę Barbarę Bajko, Annę Baldygę. Jej pracownia tkacka znajduje się w jej domu, co sprzyja dzieleniu się wiedzą i umiejętnościami z dziećmi, które niejednokrotnie pomagają jej przy snuciu i przygotowaniu krosna.



## Aneta Popławska

Projektantka mody, stylistka. Absolwentka projektowania ubioru w Międzynarodowej Szkole Kostiumografii i Projektowania Ubioru w Warszawie oraz Politechniki Białostockiej. Naukę tkania rozpoczęła w 2019 roku realizując projekt „Mistrz Tradycji” dofinansowany przez Ministerstwo. Jej mistrzynią była Teresa Pryzmont, która wprowadziła ją w tajniki tkaniny dwuosnowowej. Kolejnej techniki – sejpaku nauczyła się podczas warsztatów prowadzonych przez mistrzynię Sabinę Knoch, natomiast radziuszki uczyli ją tkacze młodego pokolenia: Małgorzata Kielkucka i Eugeniusz Markiewicz. Mając na uwadze promocję unikatowego dziedzictwa regionu, jakim jest tradycyjne tkactwo, zaprojektowała i stworzyła kolekcję strojów z elementami tradycyjnych tkanin.



Wyróżnienie – Aneta Popławska (Białystok),  
zestaw: torebka do ręki, torebka na łańcuszku,  
opaska do włosów



Sabina Knoch



Sabina Knoch (Szczeplki), poduszka

Karina Zaborowska



Karina Zaborowska (Sokółka), poduszka

## Aleksandra Maria Staszak



Aleksandra Maria Staszak (Białystok), torebka „Chodź ze mną”



Aleksandra Maria Staszak (Białystok), poduszka



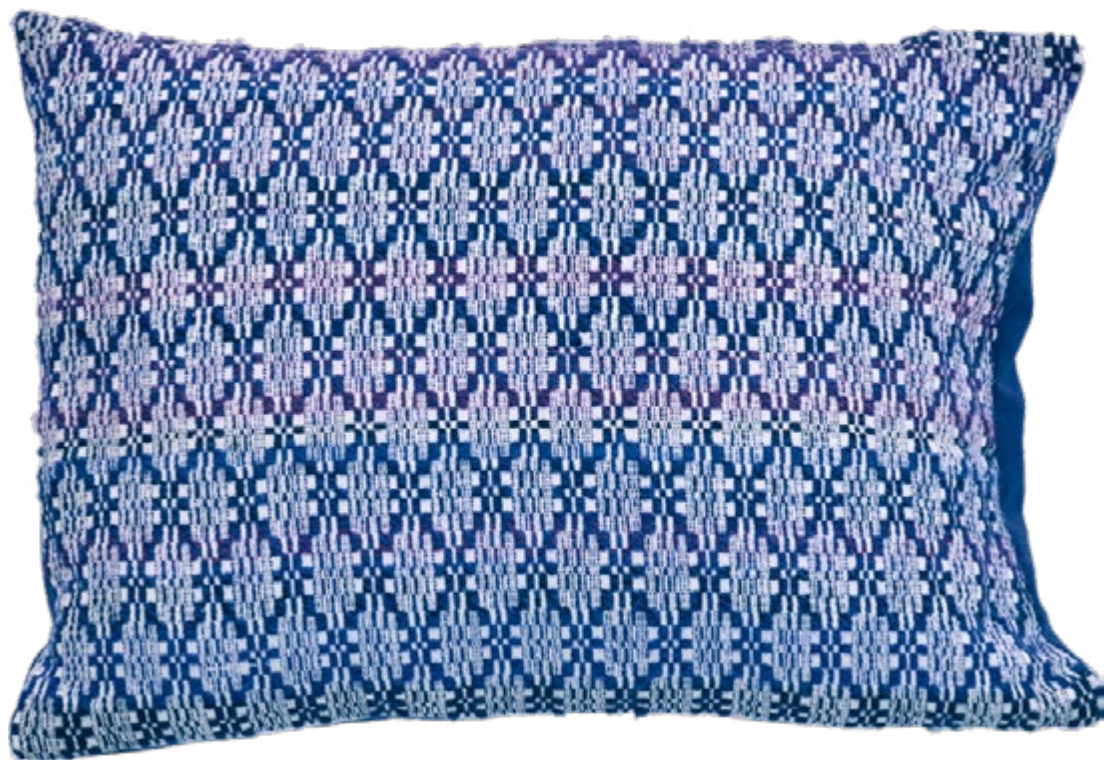
Katarzyna Daniewicz



Katarzyna Daniewicz (Czarna Wieś Kościelna), roleta na okno „Kwantowe splątanie”



Marta Barbara  
Bajko



Marta Barbara Bajko (Białystok), poduszka

Urszula Agnieszka Mendryk



Urszula Agnieszka Mendryk (Białystok), szal „Morskie fale”





## Katarzyna Jezierska-Tratkiewicz



Katarzyna Jezierska-Tratkiewicz (Stefanówka), torba użytkowa trzyosobowa  
OMNIA MEA ERRATA MECUM PORTO



## Irena Ignaciuk



Irena Ignaciuk (Lewkowo Stare), bieźnik



## Hanna Długołędzka

Tkaniem zajmuje się od dziecka, wszystkiego uczyła się od babci, znanej twórczyni ludowej Magdaleny Papakul. Pomagała jej w prowadzeniu pokazów i warsztatów tkackich. Obecnie ma 15 lat, a już wykonuje samodzielnie tkaniny, przechodząc starannie przez wszystkie etapy i czynności tkackie. W 2019 roku otrzymała wyróżnienie w Przygranicznym Konkursie Tkackim „Tradycja a współczesność – tkactwo ludowe w dolinie Bugu i Krzny”.

Poza konkursem: Hanna Długołędzka (Dobrzyniewo Duże), ręcznik







# FESTIWAL TKACTWA „PODLASKIE SPLOTY”

Od pięciu lat Podlaski Instytut Kultury, wspólnie z Ministerstwem Kultury i Dziedzictwa Narodowego oraz Województwem Podlaskim realizuje projekt „Podlaskie Sploty”. Ma on upowszechniać i tym samym chronić tradycyjne rzemiosło tkactwa. Efekty są znakomite – coraz więcej osób, zwłaszcza młodych, chce uczyć się tkactwa, poznawać stare wzory i promować to rzemiosło. Działania podejmowane w ramach projektu stwarzają możliwość nauki tradycyjnego tkactwa, wymiany doświadczeń i umiejętności. To także okazja do zaprezentowania mieszkańcom Białegostoku i regionu dawnego rzemiosła zarówno w jego tradycyjnym, jak i współczesnym wydaniu.

W EDYCJA PROJEKTU „PODLASKIE SPLOTY – FESTIWAL TKACTWA” ODBYWAŁA SIĘ OD KWIETNIA DO PAŹDZIERNIKA 2024 ROKU. KULMINACJA DZIAŁAŃ MIAŁA MIEJSCE W DNIACH 8-9 CZERWCA.

NINIEJSZA PUBLIKACJA STANOWI NIEJAKO ZWIEŃCZENIE TEGOROCZNEJ EDYCJI PROJEKTU – JEST PODSUMOWANIEM OGÓLNOPOLSKIEGO KONKURSU NA TKANINĘ PRZETYKANĄ – RADZIUSZKĘ.

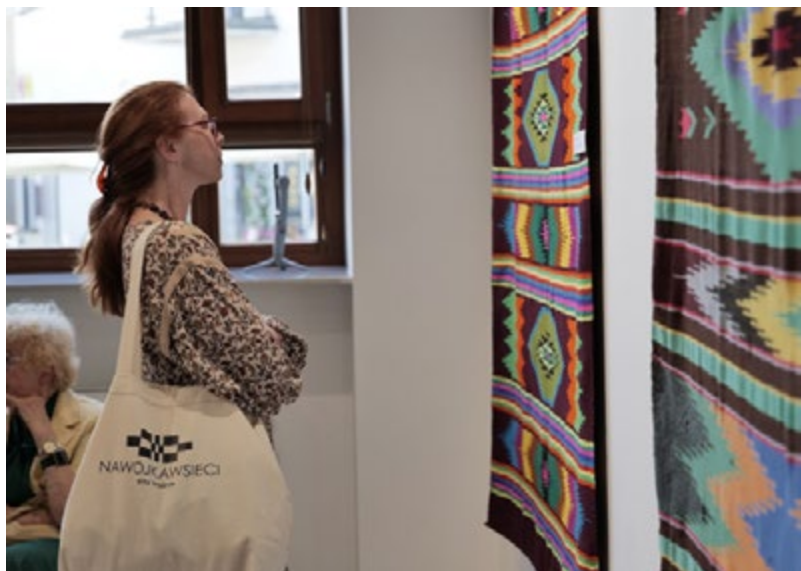
W RAMACH PROJEKTU ZREALIZOWANO NASTĘPUJĄCE PRZEDSIĘWZIĘCIA:





# FESTIWAL TKACTWA

WYSTAWA KILIMÓW ze zbiorów Podlaskiego  
Muzeum Kultury Ludowej –  
Galeria Podlaskiego Instytutu Kultury  
w Białymstoku, ul. Jana Kilińskiego 8.



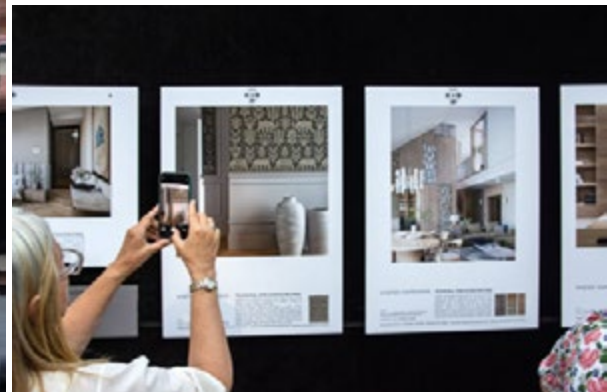




Wystawa projektów wzornictwa i wnętrz z zastosowaniem tkanin tradycyjnych przygotowana przez pracowników Wydziału Architektury Politechniki Białostockiej – Hala Wydziału Architektury Politechniki Białostockiej w Białymstoku, ul. Oskara Sosnowskiego 11.











Pokaz mody inspirowanej tkaniną tradycyjną przygotowany przez trzy białostockie projektantki: Jolanę Nierodzik, Anetę Popławską, Edytę Uss-Mazewską – Hala Wydziału Architektury Politechniki Białostockiej w Białymstoku, ul. Oskara Sosnowskiego 11.











Piknik tkacki to wyjątkowe wydarzenie, podczas którego można było zobaczyć wiele różnych technik tkackich. Przy ustawionych w przestrzeni białostockiego dziedzińca Pałacu Branickich ponad 40 krosnach, można było nie tylko porozmawiać z twórcami, znawcami tradycji, obejrzeć tkaniny i pokazy tkackie, ale także spróbować swoich sił w tkaniu. Na krosnach pracowały uznane mistrzynie tkactwa, które prezentowały, jak się tka tkaninę dwuosnowową, radziuszkę, perebory, kilimy i chodniki. Piknikowi towarzyszyły działania animacyjne, kiermasz tkanin i wyrobów rękodzielniczych inspirowanych tkactwem. Na stoiskach można było kupić akcesoria tkackie i tkane na krosnach chusty do noszenia dzieci, chodniki, ozdoby z makramy czy wyroby z filcu. Wystąpiły: grupa wokalna Zespołu Pieśni i Tańca Kurpie Zielone oraz Kapela Batareja.









## Warsztaty tkackie

Zrealizowano pięć 6-dniowych warsztatów tkackich, prowadzonych przez mistrzynię i mistrza tradycyjnego tkactwa. Program warsztatów obejmował prezentację gotowych prac wykonanych w danej technice, omówienie techniki, przygotowanie krosna do pracy, osnucie, wytkanie i wykończenie tkaniny. Warsztaty skierowane były do pełnoletnich twórców, rzemieślników oraz osób chcących poszerzyć wiedzę i umiejętności z zakresu tkactwa, artystów zajmujących się rękodziełem, pasjonatów. Do udziału w warsztatach zaproszone były przede wszystkim osoby zamieszkałe w województwie podlaskim, które dzięki nabytym umiejętnościom będą mogły kontynuować tradycje tkackie w regionie.



Warsztat tkaniny dwuosnowowej,  
24-30.06.2024 r.  
Prowadząca: Karolina Radulska.







Warsztat sejpaku,  
1-7.07.2024 r.  
Prowadząca: Sabina Knoch.







Warsztat tkaniny  
przetykanej (radziuski),  
8-14.07.2024 r.  
Prowadzący:  
Eugeniusz Markiewicz.







Warsztat tkania kilimów,  
15-21.07.2024 r.  
Prowadząca: Marta Barbara Bajko.







Warsztat tkaniny wybieranej  
tzw. perebory,  
22-28.07.2024 r.  
Prowadząca: Irena Ignaciuk.





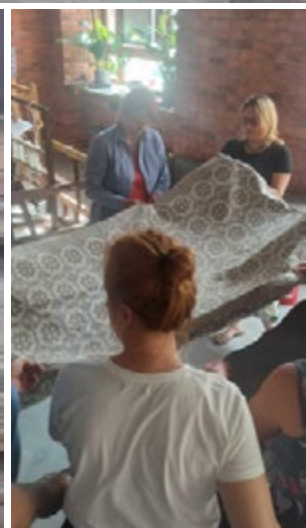
# Szkolenia

Organizację konkursu na radziuszkę poprzedziło szkolenie odczytywania wzorów z tkanin tradycyjnych. Poprowadzili je: znawca tkaniny tradycyjnej Eugeniusz Markiewicz i autorka opracowania graficznego tkanin w publikacji „Radziuszka – wzory i technika” Katarzyna Daniewicz.

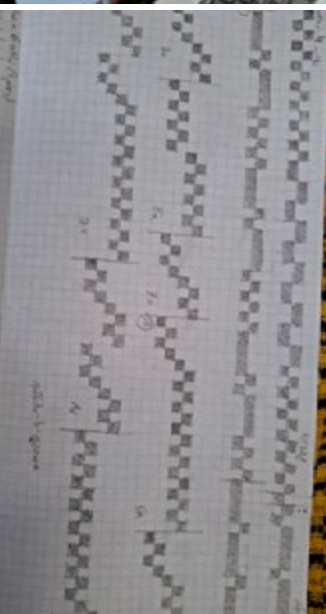
Eugeniusz Markiewicz na podstawie tkanin tradycyjnych uczył sposobu odczytywania wzoru z tkanin i przeniesienia go w formie graficznej na papier, a potem na krosno. Katarzyna Daniewicz przybliżyła sposoby odczytywania opracowanych wzorów z publikacji oraz przygotowania krosna do tkania i jego osnucia.



Szkolenie z odczytywania wzorów z publikacji „Radziuszka – wzory i technika”, 3.08.2024 r.







Szkolenie z odczytywania  
wzorów z tkanin (radziuszek),  
10.08.2024 r.

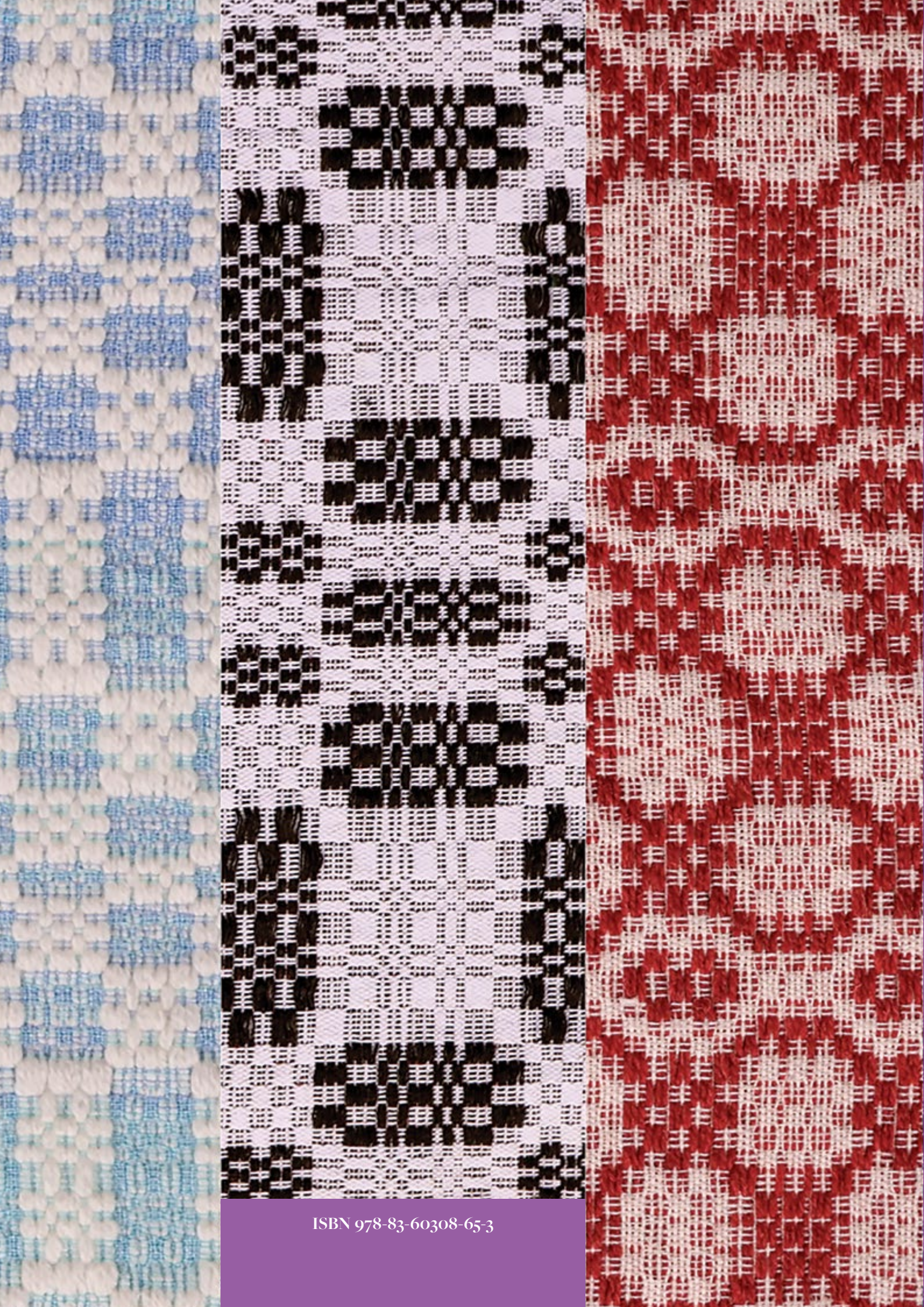


Projekt Podlaskie Sploty z roku na rok rozwija się, a zainteresowanie warsztatami i szkoleniami rośnie. Na Festiwal Tkactwa przyjeżdżają twórcy nie tylko z regionu, ale z całej Polski. Wystawy tkackie organizowane są w wielu gminnych ośrodkach kultury. Pozwala to być dobrej myśli, że tradycyjne tkactwo w województwie podlaskim ma się dobrze, i że są ludzie, którzy zachycili się tym pięknym rzemiosłem i potrafią zadbać o jego kontynuację.









ISBN 978-83-60308-65-3